

Oryginały dostarczone przez Kol. SQ5ABG – postać niezmienną.

ZAŚWIADCZENIE

Zaświadcza się, że Kol. SP..... jest członkiem Klubu Krótkofalarskiego SP5YOC Praskiego Oddziału Terenowego PZK działającego przy Zespole Reagowania Kryzysowego Wojewody Warszawskiego.

Członkowie tego klubu - krótkofalowcy są szkoleni w wykonywaniu zadań w razie wystąpienia zagrożenia życia i mieni lub zagrożeń terrorystycznych. W razie wystąpienia takich zagrożeń zapewniamy i utrzymujemy łączność oraz wystawiamy grupę AmRat zajmującą się pomocą przed medyczną.

Elementami zarządzania kryzysowego jest Plan Reagowania Kryzysowego, który powinien zagwarantować harmonijne współdziałanie wszystkich jednostek organizacyjnych administracji rządowej i samorządowej działających na obszarze województwa i umożliwić sprawne kierowanie ich działalnością w zakresie zapobiegania zagrożeniu życiu, zdrowia lub mienia oraz zagrożenia środowiska, bezpieczeństwa państwa i utrzymaniu porządku publicznego, ochrony praw obywatelskich a także zapobiegania klęskom żywiołowym i innym nadzwyczajnym zagrożeniom oraz zwalczaniu i usuwaniu ich skutków na zasadach określonych w ustawach.

Taką rolę spełniamy my krótkofalowcy jako Amatorska Służba Radiowa zrzeszonych w Praskim Oddziale Terenowym Polskiego Związku Krótkofalowców na terenie Warszawy. Jesteśmy przygotowani także do udziału w akcjach na terenie województwa oraz w skali kraju jak to miało miejsce w pamiętnej powodzi na południu kraju w 1997 roku, kiedy to w momencie kiedy zawiodła łączność profesjonalna my krótkofalowcy byliśmy pierwsi, którzy odbudowali sieć łączności i aktywnie współdziałali z administracją i służbami ratowniczymi w dalszych etapach akcji powodziowej.

Stacja nadawczo - odbiorcza KolegiSP..... jest jednym z ogniw do utrzymywania łączności w momencie zagrożenia w stworzonym systemie powiadamiania w ramach klubu SP5YOC działającego w strukturach Praskiego OT PZK i Zespołu Reagowania Kryzysowego.

Z poważaniem

Warszawa 2005.07.18

INSTALACJA ANTEN

Zainstalowanie anteny do radia bez pozwolenia administracji jest dozwolone. Radio, telefon lub odbiornik TV można instalować w pomieszczeniu bez żadnego pozwolenia ze strony administracji budynku, należy tylko uiścić odpowiednie opłaty za użytkowanie tychże urządzeń.

Pod pojęciem radio wg słownika wyrazów obcych należy także rozumieć urządzenie nadawczo odbiorcze, a więc zarówno CB radio jak i radiostację amatorską, która jest urządzeniem radiowym nadawczo odbiorczym. Do prawidłowej pracy tych urządzeń niezbędna jest antena nadawczo-odbiorcza. Użytkując takie urządzenie w budynku należy zainstalować antenę stacjonarną na dachu takiego budynku w odległości nie mniejszej niż 3 metry od najbliższej anteny RTV. Jeżeli lokator opłaca czynsz lub jest prawowitym właścicielem mieszkania w budynku wielorodzinnym to jego własnością jest nie tylko to pomieszczenie, jest on także współwłaścicielem (lub współużytkownikiem) klatki schodowej, piwnicy oraz dachu tego budynku, co uprawnia go do instalacji w razie potrzeby np. regału w piwnicy czy anteny na dachu tegoż budynku.

W przypadku montażu anteny musi on spełnić jednak pewne warunki: podczas montażu nie może nastąpić uszkodzenie pokrywy dachu, kominów ani ścian nadbudówek, a za wszelkie uszkodzenia ponosi on odpowiedzialność. Oczywiście za uszkodzenie nie można uważać każdego otworu wykonanego w celu montażu, a tylko takie które mogą stanowić zagrożenie dla możliwości prawidłowego eksploataowania tych elementów. Instalacja musi być wykonana tak aby nie zagrażała życiu i zdrowiu ludzi. Z tym, że zagrożenie musi być udowodnione przez właściwe instytucje i nie wystarczy stwierdzenie jednego lub kilku lokatorów (nie poparte dowodami), że np.: antena zamontowana jest niefachowo i może przewrócić się i spaść z dachu na moje dziecko, albo fale radiowe zbierane bądź wysyłane przez antenę szkodzą. Tego rodzaju opinie wypowiedane przez niefachowców bez udokumentowania nie mogą stanowić przeszkody w użytkowaniu urządzeń radiowych.

Podstawa prawna:

Art.238. KC. Wieczysty użytkownik uiszcza przez czas swego prawa opłatę roczną.

Art.268. KC. Użytkownik może zakładać w pomieszczeniach nowe urządzenia w takich granicach jak najemca.

Art.684. KC. Najemca może założyć w najętym lokalu oświetlenie elektryczne, gaz, telefon, radio i inne podobne urządzenia, chyba że sposób ich założenia sprzeciwia się obowiązującym przepisom albo zagraża bezpieczeństwu nieruchomości. Jeżeli do założenia urządzeń potrzebne jest współdziałanie wynajmującego, najemca może domagać się tego współdziałania za zwrotem wynikłych stąd kosztów.

Administrator lokalu nie odpowiada za ewentualne zakłócenia powodowane pracą takiego urządzenia.

Wystąpienie zakłóceń programów RTV spowodowanych nadajnikami radiowymi może przejściowo wystąpić, a ich przyczyna może być dwójaka:

1) Wadliwa instalacja antenowa lub nadajnik emituje harmoniczne o wartości przekraczającej dopuszczalne normy. Taka sytuacja występuje rzadko i przeważnie spowodowana jest niską jakością sygnału wytwarzanego przez popularne urządzenia CB lub stosowaniem do tych urządzeń niedozwolonych wzmacniaczy zwanych "skrótami mocy". Niestety urządzenia CB są tak prymitywne, że nie nadają się jako urządzenia sterujące do wzmacniaczy mocy. Jedyną

radą w takim przypadku jest jak największe oddalenie anteny od anten lub urządzeń odbiorczych np. poprzez postawienie anteny na bardzo wysokim maszcie (raczej ponad 10 m. wysokości).

2) Wadliwa instalacja odbiorcza lub odbiornik wykonany niezgodnie z obowiązującymi normami. (np. brak podłączonej anteny odbiorczej lub podłączenie wykonane niewłaściwie, zamiast anteny podłączony kawałek spinacza biurowego lub inny drut, instalacja indywidualna wykonana niezgodnie z przepisami np.: niewłaściwy kabel, zbyt długie połączenia, niewłaściwe rozgałęźniki powodujące zbyt duże tłumienie sygnału odbiorczego, brak dobrego kontaktu w gniazdkach, wtyczkach i złączkach). Odbiornik nie spełnia normy odporności na obecność obcych pól elektromagnetycznych (PN EN 55020), ponieważ został niewłaściwie zbudowany przez producenta np. brak jest w stopniu wejściowym elementów blokujących sygnały radiowe innych częstotliwości, niewłaściwie wykonany wzmacniacz, który sam odbiera sygnały radiowe (a nie powinien), brak zabezpieczeń zasilacza, który przepuszcza sygnały radiowe z sieci energetycznej do wnętrza odbiornika itp.

Jedyną instytucją mogącą sprawdzić skąd pochodzą zakłócenia (nie muszą wcale pochodzić od radiostacji) oraz określić, po której stronie leży wina jest Urząd Regulacji Telekomunikacji i Poczty. To, że zakłócenia występują, a nawet to że pochodzą z anteny radiostacji amatorskiej lub CB, wcale jeszcze nie jest wystarczającą podstawą do wydania nakazu do jej usunięcia, ponieważ wina może leżeć po stronie odbiorczej. To może ustalić wyłącznie powołana do tego instytucja i nikt inny nie jest do tego uprawniony. Nigdy nie można podejmować decyzji pod wpływem słów "ta antena zakłóca i należy ją usunąć" wypowiedzianych przez lokatorów lub administratorów.

Należy nadmienić, iż w przypadku gdy zakłóceniom podlegają programy zagraniczne nadawane na pasmach nie objętych ochroną oraz programy od stacji nie posiadającej koncesji URTiP, instytucja ta nie zareaguje na wezwanie, ponieważ odbiór takich programów nie jest objęty ochroną.

W przypadku gdy obie instalacje są wykonane zgodnie z obowiązującymi normami, a zakłócenia występują nadal, należy zastosować odpowiednie filtry zarówno w instalacji RTV jak i nadajnika. Ewentualnie zainstalować w odbiorniku brakujące elementy (przeważnie zwyczajne kondensatory blokujące - nie zainstalowane tam przez producenta z oszczędności), zamienić przewody na ekranowane na wejściu wzmacniacza, zainstalować ekranowane kable do kolumn itp. Oczywiście te dodatkowe prace dopiero po dołączeniu do odbiornika właściwej anteny przy użyciu właściwych kabli i wyeliminowaniu niepewnych styków poprzez lutowanie połączeń.

Usunięciem zakłóceń zajmuje się Urząd Regulacji Telekomunikacji i Poczty we współdziałaniu zarówno z właścicielem urządzenia nadawczego jak i właścicielami urządzeń odbiorczych, ponieważ to ten właśnie urząd udziela pozwolenia na pracę urządzeń nadawczych i nadawczo-odbiorczych i żaden inny podmiot nie jest uprawniony do ograniczania pracy takich stacji. W szczególności uprawnienie takie nie przysługuje lokatorom lokali mieszkalnych ani administracji budynku.

Prawem każdego obywatela zapisanym w konstytucji jest prawo do swobodnego komunikowania się z innymi, więc nikt nie jest uprawniony do jego ograniczania. Użytkownikami urządzeń radiowych mogą być wszyscy obywatele na zasadach określonych w obowiązujących przepisach. Do zainstalowania radia CB wystarczy mieć homologację na to urządzenie, dokonać zgłoszenia i stosownej opłaty.

Do zainstalowania urządzenia amatorskiego trzeba mieć wydane pozwolenie (zwane licencją) z przydzielonym indywidualnym znakiem wywoławczym. Do uzyskania takiego pozwolenia trzeba zdać egzamin państwowy i uzyskać uprawnienia operatorskie.

Tak więc amator krótkofalowiec nie jest jakimś zwykłym szarym obywatelem, ale człowiekiem, którego kwalifikacje zostały potwierdzone egzaminem państwowym. W szczególności amator krótkofalowiec, który jest zrzeszony w Polskim Związku Krótkofalowców i od wielu lat przeprowadza łączności z innymi krótkofalowcami na całym świecie, przeważnie ma bardzo duże doświadczenie w budowie i instalacji anten, jak również w ich prawidłowej eksploatacji. Dlatego instalacje antenowe amatorów krótkofalowców wykonane są profesjonalnie i na pewno nie stanowią żadnego zagrożenia dla nikogo. Ponadto amatorskie urządzenia radiowe pracują w zakresie fal krótkich, które nie wpływają na organizm człowieka i nie stwarzają żadnego niebezpieczeństwa. W szczególności radiostacje amatorskie są urządzeniami małej mocy i pracują przeważnie sporadycznie, przez bardzo krótkie okresy czasu, przedzielone długimi okresami braku aktywności lub nasłuchiwania.

Wpływ fal radiowych na człowieka jest minimalny, a ich szkodliwość nigdy nie została udowodniona. Powstał mit, wykorzystywany przez media, o szkodliwości fal radiowych, co zapewne wzięło się z tego, iż fachowcy używają terminu "promieniowanie anteny". I zostało to podchwycone przez niefachowców, dla których termin promieniowanie kojarzy się tylko z promieniotwórczością. Tymczasem antena nadawcza wcale nie promieniuje tylko emituje fale radiowe i nie ma nic wspólnego z promieniotwórczością. Jeśli już mówimy o promieniotwórczości to znacznie większym zagrożeniem jest promieniowanie ekranu telewizora lub monitora komputerowego, bo to promieniowanie jest promieniowaniem jonizującym, a wszyscy z tych urządzeń korzystają i to przeważnie przez kilka godzin dziennie, a szkodliwość promieniowania tych urządzeń jest bagatelizowana. W zamian nagłaśniana jest szkodliwość fal radiowych i to akurat tych, które są nieszkodliwe tj. fal długich, średnich i krótkich. Jeśli już jakieś fale radiowe mają jakiś wpływ na człowieka, to raczej fale ultrakrótkie używane w telefonii komórkowej. Prawie wszyscy korzystają z telefonów komórkowych i przystawiają anteny nadajników bezpośrednio do samej głowy, a jakoś nikomu to jeszcze nie zaszkodziło. Tym bardziej nikomu nie może zaszkodzić antena krótkofalowa zainstalowana na dachu budynku. Wymiary takiej anteny są duże, ale nie znaczy to, że im większa antena tym większa moc promieniowania. To bzdura. Wymiary anteny podyktowane są głównie częstotliwością, na której pracuje i jest to tak, że im większa antena tym niższa częstotliwość, na której pracuje. Dodam jeszcze, że antena emituje fale radiowe głównie poziomo w kierunku horyzontu, częściowo w górę, a już najmniej w dół. Dlatego błędem jest zmuszanie przez administrację do instalowania anten na balkonach przy ścianach budynku, bo wtedy taka antena ma niską sprawność, duże straty i największy wpływ na urządzenia odbiorcze. Wymaga też zastosowania większych mocy nadajnika w celu uzyskania takiej samej słyszalności u korespondenta. Natomiast antena zainstalowana na dachu budynku na wysokim maszcie ma najmniejszy wpływ na urządzenia odbiorcze i nie wymaga stosowania dużej mocy nadajnika.

OPINIA PRAWNA

W przedstawionym stanie faktycznym zakładam, iż osoby, które pragną używać urządzeń krótkofalarskich posiadają pozwolenia radiowe, gdyż w myśl art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 21 lipca 2000 r. - prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 73 poz. 852 z późn. zm.) z zastrzeżeniem art. 4 i art. 6 tej ustawy, używanie urządzeń radiowych wymaga posiadania pozwolenia radiowego. Nie wymaga natomiast pozwolenia radiowego m.in. używanie urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczo-odbiorczego używanego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej, zgodnie z międzynarodowymi przepisami radiokomunikacyjnymi, jeżeli urządzenie zostało dopuszczone do używania przez właściwy do tego organ krajowy lub zagraniczny, na okres nie przekraczający 3 miesięcy. Ponadto stosownie do art. 26 prawa telekomunikacyjnego obsługiwanie urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczo-odbiorczego, używanego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej, wymaga posiadania świadectwa operatora urządzeń radiowych.

Jeżeli chodzi o pozwolenie radiowe to zgodnie z art. 142 ust. 1 prawa telekomunikacyjnego pozwolenia wydane na podstawie ustawy o łączności, udzielone wraz z przydziałami częstotliwości dla tych urządzeń, stają się z mocy prawa pozwoleniami w rozumieniu prawa telekomunikacyjnego.

Aktualnie organem właściwym do wydawania i cofania pozwoleń radiowych jest Prezes Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty. W prawie telekomunikacyjnym określone są przypadki, w których może nastąpić cofnięcie pozwolenia radiowego - art. 12 ust.1, 2 i 4 -7 oraz art. 21.

W przypadku spełnienia warunków określonych w prawie telekomunikacyjnym zagadnienie dotyczące warunków, które może postawić spółdzielnia mieszkaniowa na postawienie anten można analizować jedynie na gruncie cywilnoprawnym, a konkretnie na gruncie prawa spółdzielczego - ustawy z dnia 16 września 1982 r. (tekst jedn. Dz. U. z 1995 r. Nr 54 poz.288) oraz ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 4 poz.27).

Zgodnie z art. 1 ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych - spółdzielnia ma obowiązek zarządzania nieruchomościami stanowiącymi jej mienie lub nabyte na podstawie ustawy mienie jej członków. W myśl zaś art. 1 ust. 5 spółdzielnia może zarządzać nieruchomością nie stanowiącą jej mienia lub

mienia jej członków na podstawie umowy zawartej z właścicielem (współwłaścicielem) tej nieruchomości.

Spółdzielnia może w statucie określić zasady korzystania z nieruchomości, w tym zasady stawiania masztów antenowych. Nie wydaje się jednak, aby spółdzielnia miała prawo wprowadzenia generalnego zakazu stawiania anten lub wprowadzania warunków montażu anten sprzecznych z przepisami.

Spółdzielnia może uzależnić zgodę na montaż anteny od wykazania, iż użytkownik posiada stosowne pozwolenia wynikające z prawa telekomunikacyjnego oraz ewentualnie określić warunki techniczne, montażowe. Jeżeli chodzi o opłaty za anteny to można ewentualnie brać pod uwagę opłatę za zajęcie części dachu pod ustawienie anteny. Wprawdzie każdy kto posiada własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego ma także prawo współwłasności w częściach wspólnych nieruchomości (w tym dachu), jednak z uwagi na brak fizycznego wydzielenia części przypadającej na danego współwłaściciela (co może nastąpić przez zniesienie współwłasności) trudno będzie wykazać, iż dana osoba używa dachu w ramach swojego udziału we współwłasności dachu. Jednak uprawnienie to powinno być brane pod uwagę przy ustalaniu ewentualnych opłat.

Jeżeli chodzi o to kto ma prawo ustalać zasady montażu anten (czy ewentualny sprzeciw jednego lokatora może spowodować nie wydanie zezwolenia) to tego typu decyzje winny być wydawane zgodnie z prawem spółdzielczym, a więc w formie uchwał podejmowanych na walnym zgromadzeniu. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów przy obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania, chyba że statut lub ustawa przewiduje inny tryb.

Zgodnie z art. 42 § 2 prawa spółdzielczego członek spółdzielni może zaskarżyć do sądu uchwałę z powodu jej niezgodności z prawem lub postanowieniami statutu w terminie 6 tygodni od dnia odbycia walnego zgromadzenia.

W przypadku więc, jeżeli uchwała narusza prawo telekomunikacyjne (co będzie miało miejsce w przypadku wprowadzenia zakazu stawiania anten) lub inne przepisy - można taką uchwałę zaskarżyć do sądu.

Mgr Dorota Zielińska - Radca Prawny